

Germańska medycyna i żelazne reguły raka

8 listopada 2019

Germańska medycyna odkryta w 1981 roku przez dr. Hamera to empiryczna nauka przyrodnicza, która odkrywa to, jak wiele w naszym organizmie zależy od jedności psychiki (duszy), mózgu i narządu. Żelazne reguły raka opracowane przez doktora potwierdzają to, co klasyczna medycyna od lat stara się odrzucać – rak jest chorobą uleczalną, wystarczy tylko poznać historię życia pacjenta i odkryć zależności, które go dotyczą.

Postać doktora R. Hamera

Doktor Ryke Geerd Hamer urodził się w 1935 roku na Wyspach Fryzyjskich. Studiował medycynę i teologię na Uniwersytecie Eberharda i Karola w Tybindze. W wieku 22 lat ukończył studia magisterskie w dziedzinie teologii, a cztery lata później otrzymał tytuł zawodowy lekarza medycyny. W następnych latach odbywał praktyki w różnych klinikach uniwersyteckich w Niemczech.

W 1972 r. dr Hamer ukończył specjalizację z zakresu medycyny wewnętrznej i rozpoczął pracę w klinice uniwersyteckiej w Tybindze jako internista w głównej mierze poświęcający uwagę chorym na raka. W tym samym czasie prowadził także prywatną praktykę z żoną dr Sigrid Hamer, którą poznał na studiach oraz odkrył swój niezwykły talent do wymyślania urządzeń medycznych. Posiada m.in. patent na specjalny, niezwykle ostry skalpel Hamera przeznaczony do zabiegów chirurgii plastycznej, specjalną piłę do przecinania kości w operacjach chirurgii plastycznej oraz stół do masażu, który automatycznie dopasowuje się do konturów ciała. Liczne wynalazki i pozyskiwane z nich środki finansowe pozwoliły doktorowi Hamerowi i jego rodzinie spełnić marzenia i przenieść się do

Włoch, gdzie doktor rozpoczął realizację swojego planu bezpłatnego leczenia chorych zamieszkujących rzymskie slumsy.

Spokojne życie Hamerów przerwała wielka tragedia.

Tragedia początkiem odkrycia

18 sierpnia 1978 roku dr Ryke Geerd Hamer, niemiecki lekarz z własną praktyką w Rzymie we Włoszech, otrzymał przerażającą wiadomość w środku nocy. Jego 17-letni syn Dirk został postrzelony przez włoskiego księcia z Savoyen podczas wakacji na Morzu Śródziemnym. Trzy miesiące później, po dziewiętnastu ciężki i długich operacjach Dirk zmarł, a wkrótce potem, doktor Hamer, który przez całe życie był zdrowy, zachorował na raka jądra.

Tak nagłe pojawienie się choroby nowotworowej doktor Hamer połączył z psychicznym zniszczeniem i fizycznym wycieńczeniem jego organizmu, spowodowanym tą straszną katastrofą. Postanowił bliżej przyjrzeć się pacjentom z chorobami nowotworowymi i ich osobistym historią, aby sprawdzić, czy przed chorobą nie doznali przypadkiem silnego wstrząsu, urazu psychicznego lub szoku. Co więcej, zaczął się zastanawiać, dlaczego zachorowali właśnie na ten rodzaj raka, a nie inny?

Z czasem, po szeroko zakrojonych badaniach ponad 15 tysięcy pacjentów w klinice onkologicznej uniwersytetu w Monachium dr Hamer w końcu zdołał stwierdzić, że rak jest spowodowany tylko szokiem, na który jesteśmy całkowicie nieprzygotowani. Doktor uważa, że jeśli w ogóle możemy być przygotowani na szokujące wydarzenie, to rak nam nie grozi. W rzeczywistości dr Hamer nie lubi posługiwać się pojęciem „rak”, lecz właśnie określa nim specyficzną reakcję biologiczną organizmu na niezwykłą sytuację, a gdy ów „szok” zostanie zaniechany a konflikt rozwiązany, ciało powraca do normalności.

Praca dr Hamera wzburzyła środowisko lekarskie. Koledzy z niemieckiego uniwersytetu bez dyskusji poprosili go o

zaprzeczenie poczynionych ustaleń i wycofanie się z tych „herezji”.

Pięć Biologicznych Praw Natury

Germańska Nowa Medycyna doktora Hamera opiera się na założeniach Pięciu Biologicznych Praw Natury, których nieznajomość w klasycznej medycynie przeszkodziła prawidłowo oceniać, postrzegać i diagnozować choroby.

Pierwsze Prawo Natury głosi, że podstawą choroby jest szok nazywany Syndromem Dirka Hamera (DHS) – prawo to jest podstawą żelaznych reguł powstawania raka, ale o tym za chwilę.

Zgodnie z Drugim Prawem Natury choroby składają się z dwóch faz. Z tzw. fazą zimną, aktywną mamy do czynienia, kiedy uderza w nas silny stres, przeżywamy traumę i trwa ona tak długo, jak długo pozostajemy w konflikcie. Charakterystycznymi objawami dla tej fazy są problemy ze snem, obsesyjne poszukiwanie rozwiązań danej sytuacji, brak apetytu, pocenie się, odczuwanie zimna i dreszcze na całym ciele, zwłaszcza oziębienie stóp i dłoni. Druga faz to tzw. faza gorąca, naprawcza, z którą mamy do czynienia, gdy konflikt zostanie rozwiązany lub zwyczajnie zaakceptujemy dany stan rzeczy i stres zniknie. Faza ta znana jest także jako etap leczenia lub regeneracji organizmu. Objawia się ona podwyższeniem temperatury ciała, osłabieniem, stanami zapalnymi i obrzękami. W połowie drogi tej fazy może dojść do kryzysu epileptycznego, czyli powrotu do fazy aktywnej po to, aby sprawdzić, czy aby na pewno doszło do pogodzenia się z konfliktem. Pod koniec fazy naprawczej dochodzi do zablizniania tkanek, pojawia się suchy kaszel, następuje powolny powrót do normy. Warto zauważyć, że w fazie aktywnej konfliktu ujawnia się połowa wszystkich chorób, a druga połowa pojawia się, gdy konflikt zostanie rozwiązany. Na przykład konflikt z niską samooceną w zimnej fazie mógłby spowodować anemię, a w gorącej fazie białaczkę. Albo konflikt z poczuciem bezsilności lub uczucia

uwięzionego we własnym ciele w zimnej fazie zwiastuje stwardnienie rozsiane, a w gorącej fazie na chorobę Parkinsona.

Trzecie Prawo Natury zależy od tego, jak osoba reaguje na szok. Reakcja ta opiera się na percepcji, przekonaniach i doświadczeniach życiowych osoby, zarówno na poziomie świadomym, jak i nieświadomym. Prawo to wychodząc z założenia, że w procesie ewolucji wszystkie ludzkie organy i tkanki wykształciły się z trzech listków zarodkowych (ektodermy, endodermy i mezodermy), określa, która część mózgu i jaki narząd lub tkanka jest dotknięta chorobą. I tak z endodermy (pień mózgu) wykształciły się narządy umożliwiające przetrwanie, np. żołądek, płuca, macica, jelita, jądra. Z ektodermy (kora mózgowa) – to, co umożliwia nam pod każdym względem kontakt ze światem zewnętrznym, np. oczy, naskórek, tętnice, natomiast z mezodermy (nowej – substancja biała mózgu, starej – mózdzek – organy pomagające poruszać się, walczyć, przemieszczać, np. kości, mięśnie, ścięgna, skóra właściwa.

Czwarte Prawo Natury określa, jaki rodzaj mikrobów (grzybów, bakterii lub wirusów) będzie wykorzystany w gorącej, naprawczej fazie konfliktu. Rodzaj drobnoustrojów zależy od tego, jaka tkanka lub jaki organ był dotknięty konfliktem. Grzyby odpowiadają endodermie i redukują tkanki, które narosły w fazie aktywnej. Przy niewystarczającej ich ilości, organizm rozkłada guzy na torbiele. Bakterie odpowiadają mezodermie i ich zadaniem jest rozkładanie tkanki oraz wypełnianie ubytków i odbudowywanie tkanki. Z kolei odpowiadające ektodermie wirusy odbudowują tkanki i wypełniają ubytki, w których pojawiła się martwica.

Piąte Prawo Natury to kwintesencja, która pomaga zrozumieć, dlaczego nic nie dzieje się przypadkowo. Człowiek podlega tym samym prawom co zwierzęta, jest oparty na działaniu sensownych biologicznych programach natury, które przetrwały już miliony lat ewolucji i wciąż są aktywne.

Germańska Nowa Medycyna i żelazne reguły raka

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, Pierwsze Prawo Natury przedstawia żelazne reguły raka.

Przedstawiając najprościej ich założenia, można stwierdzić, że:

1. Każdy rak i związana z nim choroba rozpoczynają się od DHS, czyli Syndromu Dirka Hamera, czyli doświadczenia poważnego, ostrego, dramatycznego i przeżytego w izolacji szoku konfliktowego. Jednocześnie manifestuje się on na trzech poziomach: psychice, mózgu i konkretnym narządzie.
2. Ów konflikt biologiczny w momencie uderzenia DHS ogniskuje się w mózgu w postaci tzw. Ogniska Hamera (HH), które można potwierdzić, wykonując tomografię komputerową mózgu oraz lokalizuje raka lub jego ekwiwalent w narządzie.
3. Przebieg konfliktu psychicznego koreluje się z rozwojem ogniska Hamera w mózgu i rozwojem raka w organach, czyli im bardziej intensywny konflikt, tym bardziej agresywne zmiany nowotworowe oraz większe natężenie objawów na innych płaszczyznach.

W chwili szoku konfliktowego dochodzi do „zwarcia” w ustalonym obszarze mózgu. Można to zaobserwować na zdjęciach z tomografii komputerowej w postaci pierścieni przypominających te powstające na wodzie po wrzuceniu do niej kamienia. Później, gdy już konflikt zostanie rozwiązany, obraz tomografii ulega zmianie, rozwija się obrzęk i następuje bliznowacenie.

Doktor Hamer uważa, że każdy wstrząs psychiczny uderza w podświadomy poziom mózgu i w tej samej sekundzie zapoczątkowuje ognisko raka w narządzie. Zaznacza przy tym, że bodziec ten może być także przyczyną innych chorób. To, jak

bardzo poważna będzie dana choroba, zależy od wielu czynników – od jakości i „tematyki” szoku konfliktowego, czynników, psychologicznych, energetycznych i odporności układu immunologicznego osoby.

Zwolennik Germańskiej Nowej Medycyny podkreśla, że ta korelacja pomiędzy psychiką, mózgiem i narządem w powstawaniu chorób i uruchomienia programu „awaryjnej” naprawy jest naturalną reakcją adaptacyjną ludzkiej ewolucji zaczerpniętą od podobnych programów działań w świecie zwierząt. Owca, która traci zagryzione przez wilka jagnię, ma tendencję do rozwoju raka sutka. Podobnie jest u kobiet, które tracą swoje dzieci.

Jako przykład dr Hamer podaje opis takiej oto sytuacji. Pewna matka doświadczyła konfliktu o treści „troski o dziecko”, ponieważ jej dziecko wpadło pod samochód i zostało ciężko zranione. Matka zarzuca sobie teraz: „Ach, gdybym tylko trzymała je mocniej za rękę”. Od tego momentu pacjentka ma zimne kończyny, nie może już spać, nie ma apetytu, traci na wadze, dniem i nocą myśli tylko o swoim konflikcie, o którym też nie może z nikim porozmawiać. Podczas fazy aktywnej konfliktu, w której matka rozpamiętuje nieustannie to wydarzenie, widzimy w lewej piersi (jeżeli kobieta ta jest praworęczna) narastanie komórek gruczołów mlecznych, co nazywamy rakiem piersi. Poza wzrostem raka widzimy jednocześnie w jej prawym mózdku, w ośrodku sterowania odpowiedzialnym za lewą pierś, formację tarczy strzeleckiej, jako oznakę tego, że konflikt jest teraz aktywny, tzn. jako oznakę działania Specjalnego Biologicznego Sensownego Programu Natury. Tak długo, jak długo trwa konflikt, rośnie tzw. guz w piersi. Dopiero w chwili, kiedy dziecko znów jest zupełnie zdrowe, dochodzi do rozwiązania konfliktu i wzrost raka zatrzymuje się.

Rodzaj konfliktu a choroba

Germańska Nowa Medycyna upatruje podłoża konfliktów na różnych

gruntach. Mogą one dotyczyć zdrady, np. konflikt frustracji seksualnych, utraty dziecka, bliskiej osoby (konflikt separacyjny) lub wynikać z niepowodzeń w sporcie, pracy, a nawet stania się ofiarą kradzieży lub oszustwa.

Dr Hamer uważa, że większość przerzutów lub nowotworów wtórnych jest spowodowana strachem związanym z rakiem, lub strachem związanym ze śmiercią, wynikającym z samego rozpoznania raka lub złego rokowania. Z reguły poczucie beznadziejności, rozpacz i chroniczny stres uniemożliwiają leczenie raka i innych chorób, ale nie są ich przyczyną. Prawdziwa przyczyna raka i innych chorób tkwi w nagłym, nieoczekiwany szoku traumatycznym, na który nie jesteśmy emocjonalnie przygotowani. Dlatego też leczenie raka i innych chorób w Germańskiej Nowej Medycynie nie opiera się na standardowych formułkach: „nie możemy dla Pana nic więcej uczynić”, „poddamy Pana naświetlaniu”, „musi Pan brać chemię”, „musimy dać teraz morfinę”, „musimy operować na zdrowym organie”, tylko skupia się na wyzwoleniu pacjenta od szoku konfliktowego, od panicznego strachu i na wyjaśnieniu wszystkich występujących w tym zakresie powiązań.

Germańska Nowa Medycyna odrzuca chemioterapię, napromieniowanie, morfinę traktując je jako totalną katastrofę, którą mogą spowodować na pacjenta. Dopuszcza jednak leczenie operacyjne dobrane indywidualnie do sytuacji pacjenta oraz podawanie leków, których zadaniem jest złagodzenie lub uniknięcie komplikacji w naturalnym przebiegu zdrowienia.

Konflikt i choroba

Poniżej prezentujemy listę niektórych przykładowych relacji na gruncie szok konfliktowy a chorujący organ/schorzenie:

- Kości – brak poczucia własnej wartości, niska samoocena.
- Kora nadnerczy – niewłaściwa droga, zły kierunek życiowy.

- Piersź lewa (u praworęcznych) – konflikt dotyczący dziecka, domu, bycia matką.
- Piersź prawa (u praworęcznych) – konflikt z partnerem lub innymi bliskimi osobami.
- Pęcherz moczowy – konflikt w interesach, rywalizacja.
- Szyjka macicy – ciężka frustracja.
- Jelita i przełyk – nieumiejętność pogodzenia się z zaistniałą sytuacją („przełknięcia jej i strawienia”), gniew.
- Serce – długotrwały, zaległy konflikt.
- Nerki – brak chęci do życia.
- Wątroba – strach przed głodem.
- Płuca – strach przed umieraniem lub uduszeniem, w tym strach przed kimś innym.
- Węzły chłonne – utrata własnej wartości.
- Skóra (czerniak) – problem z akceptacją siebie, utrata integralności.
- Ucho środkowe – problem z uzyskaniem ważnych informacji.
- Prostata – konflikt seksualny, zdrada.
- Śledziona – wstrząsające zranienie emocjonalne lub fizyczne.
- Żołądek – długotrwały gniew i złość.
- Jajniki – konflikt straty.
- Macica – konflikt seksualny.
- Tarczyca – uczucie bezsilności.
- Cukrzyca i hipoglikemia – kobiety: lęk i odraza, mężczyźni: konflikt oporu i zmagania się z czymś.

- Zawał serca – walka o terytorium lub jego zawartość.
- Hemoroidy – konflikt tożsamości, gniew.
- Stwardnienie rozsiane i paraliż – niezdolność do ucieczki przed problemem, uporczywe trzymanie się czegoś, niewiedza.
- Łuszczyca – konflikty separacyjne dotyczące matki, ojca, rodziny, domu, przyjaciół lub zwierząt domowych.

Doktor Hamer za sformułowanie i ogłoszenie teorii Germańskiej Nowej Medycyny został pozbawiony prawa wykonywania zawodu, wyklęty przez medyczny świat, a nawet na pewien czas przebywał w więzieniu. On sam jednak pragnie wierzyć w to, że kiedyś tradycyjna medycyna się „nawróci” na dobrą drogę, a początkiem tego będą jego odkrycia:

Medycyna akademicka, która tak bardzo ceni sobie swoją rzekomą naukowość, musi wreszcie zadać sobie pytanie, czy sama nie zboczyła już dawno z drogi nauk przyrodniczych. Ale przez to, że teraz w medycynie po raz pierwszy zostały rozpoznane fundamentalne Prawa Natury (co w innych naukach przyrodniczych miało miejsce już dawno temu), miałyby ona teraz pierwszy raz realną szansę stać się prawdziwą nauką przyrodniczą we właściwym tego sensie.

Źródło: OdkrywamyZakryte.com